



Ślimaczek

Gazetka Internatu

Kujawsko - Pomorskiego

Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 2

w Bydgoszczy

Numer 150

listopad 2023r

WYDARZENIA

Dzień białej laski

W dniu 15 października obchodziliśmy w ośrodku Dzień Białej Laski. Z tej okazji wychowawcy w Internacie zorganizowali dla nas spotkanie pod hasłem „Ja nie widzę ciebie, ty zobacz mnie”. Na początku odczytano list od naszych koleżanek i kolegów z Ośrodka im. L. Braille’a w Bydgoszczy. Następnie rozpoczęły się zabawy, które miały uświadomić nam, jak to jest być osobą niewidzącą. Pierwsza zabawa polegała na zawiązywaniu butów z zawiązanymi oczami. Kto pierwszy z wybranych osób zawiązał sznurówki otrzymywał nagrodę.



Kolejne zadanie polegało na napisaniu swojego imienia również z zawiązanymi oczami. Następna zabawa, to zapinanie guzików koszuli, rozpoznawanie przedmiotów życia codziennego na podstawie ich kształtu, rysowanie brakujących części ciała itp. Wszystko z przysłoniętymi oczami. Te z pozoru proste zadania okazały się być bardzo trudne, jeśli się nie widzi, co się robi.

Na spotkaniu zaprezentowane były również prace plastyczne pt. „Mój niewidomy kolega”

Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem oraz pamiątkowym zdjęciem wszystkich uczestników.

Napisała Patrycja Kowalska z grupy I

WIZYTA Z HOLANDII

Dnia 20.10.2023 roku do naszego Ośrodka przyjechali goście z Holandii. Była to grupa pochodząca z miasta Breda (które, jak wiemy, zostało wyzwolone przez naszego patrona gen. S. Maczka). Goście zostali poczęstowani kawą, herbatą i słodkościami. Czas umilały im występy artystyczne przygotowane przez uczniów z naszego Ośrodka. Można było zobaczyć między innymi polskie pieśni i ich interpretacje w języku migowym oraz tańce z flagami. Po przepięknych występach goście udali się zwiedzać Izbę Pamięci i Tradycji. Nie zabrakło również odwiedzin w poszczególnych klasach i w nowej części warsztatowej. Następnie



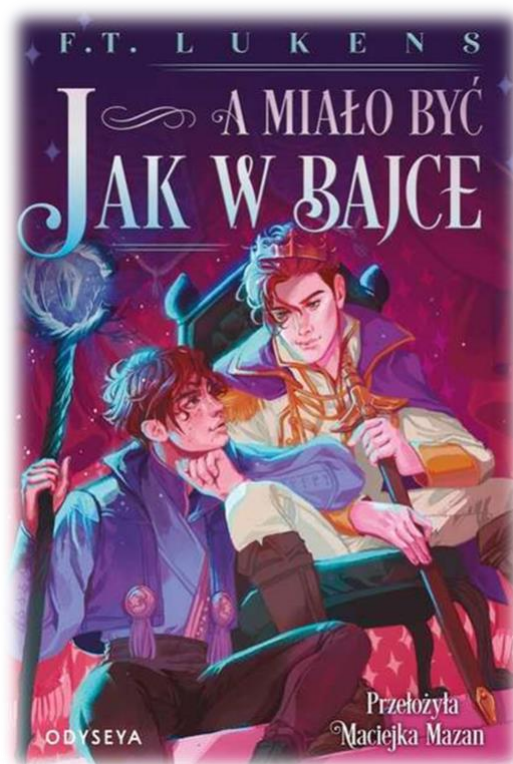
cała grupa udała się do stołówki na pyszny obiad. Po posiłku i odpoczynku goście zostali pożegnani i ruszyli w dalszą drogę.

Napisała Magdalena Bielińska z grupy I

„Miłość do książki, czyli recenzje ciekawych historii”

W tym miesiącu mam dla Was kolejne dwie książki warte uwagi. Można by rzec, że są swoimi przeciwieństwami. Pewnie zastanawiacie się, dlaczego? Komedia i dramat, to nic innego, jak śmiech i smutek.

Pierwsza książka, autorstwa F.T Lukensa „A miało być jak w bajce” to historia grupki znajomych, którzy nie są przyjaciółmi od lat, a osobami, którzy poznały się w ciągu kilku miesięcy. Historia szczególnie skupia się na Arku, od którego wszystko się zaczęło. Siedemnastolatek dostaje przepowiednię od dziwnego czarodzieja i jego życie od tego czasu się zmienia. Pokonuje wiele przeszkód, zasiada na tronie (nie jest to jego wybór), a zamiast tego wszystkiego wolałby iść na randkę ze swoim kumplem Mattem. To właśnie w tej chwili zaczyna się prawdziwa przygoda. Jeśli Arek w ciągu 3 miesięcy nie znajdzie swojej drugiej połówki, ta zniknie na zawsze (jak głosi prawo magii).



Cała ta opowieść zawiera wiele śmiesznych wątków, a także chwile miłości, smutku i refleksji. Czy Arek przetrwa? Co z miłością do Matta? Tego dowiedziecie się, czytając.

Druga książka napisana przez Delię Owens nosi tytuł „Gdzie śpiewają raki”. Czy wyobrażacie sobie wychowywać się samemu od 7 roku życia? Ta historia sprawi, że nasze poglądy na niektóre sprawy będą zupełnie inne. Kya całe życie wychowuje się sama obserwując przyrodę na mokradłach Karoliny Północnej. Pasjonuje się wszystkim co z nimi związane. Unikając szkoły, innych ludzi, wyrasta na wspaniałą kobietę. Pewnego dnia poznaje Tate, chłopca, starszego o kilka lat. Ten bezinteresownie uczy ją czytać i pisać, oraz cierpliwie zapoznaje ją z rzeczywistym światem. Niestety życie na bagnach nie cieszy się sympatią okolicznych mieszkańców. Kya jest uważana za

dziwaczkę i gdy w okolicy ginie młody człowiek, to właśnie ona oskarżona jest o morderstwo. Jak potoczy się ta historia? Co się stanie z Kyą? To wszystko ukryte jest w książce. W ramach ciekawostki zdradzę wam, że książka została sfilmowana w 2022 roku. Film dostępny jest na platformie HBO Max.

Mam nadzieję, że te dwie książki Was zaciekały i z radością po nie sięgniecie. Jest to doskonały sposób na spędzanie długich, jesiennych wieczorów.



Napisała Weronika Karwasz z grupy IV

Warto obejrzeć

Jest wiele filmów, które możemy obejrzeć samemu, z rodziną czy przyjaciółmi. Filmy tworzone są w wielu krajach, w wielu gatunkach i wielu wersjach. Ja chciałabym zachęcić Was do obejrzenia jednej z ekranizacji książki, która mnie zaintrygowała.

Film „Był sobie pies” został wyreżyserowany przez Lasse Hallstroma. Jest to dramat z roku 2017. Historia opowiada o psie, który



odrządza się w wielu psich postaciach. Zaczyna jako Bailey, niesforny pies bardzo kochany przez chłopca. Ethan zabiera go wszędzie i zawsze jest blisko niego. Niestety sytuacja zmienia się, gdy chłopiec dorasta i wyjeżdża na studia. Bailey tęskni za swoim ukochanym panem, chociaż rodzice Ethana zajmują się nim bardzo dobrze. Gdy Bailey się zestarzeje, jego ukochany pan wraca do domu i spędza z nim jego ostatnie chwile. Potem Bailey przez wiele lat odrządza się w psach różnych ras, cały czas poszukując Ethana. Będąc jednym ze swoich kolejnych wcieleń spotyka mężczyznę, w którym odnajduje swojego przyjaciela. Niestety dorosły Ethan stał się obojętny na wszystkie znaki jakie stara się przekazywać mu pies. Na szczęście to się zmienia i Ethan w końcu dostrzega w obcym psie swojego przyjaciela z dzieciństwa.

Jest to bardzo wzruszająca historia, przy której można się momentami popłakać, a momentami pośmiać.

Napisała Kinga Karwasz z grupy III

CIEKAWOSTKI

Historia Tonego Rickardssona

Był szwedzkim żużlowcem, drugim w historii, który zaczął jeździć w Polsce na początku lat 90 - tych. W 1991 roku współpracę zaproponował mu klub Polonia Bydgoszcz. Po pięciu meczach, w których notował słabo, ówczesny trener Władysław Gollob stwierdził, że nic z tego nie będzie i



zakończył współpracę. (Po latach Rickardsson tłumaczył to tym, że nie oswoił się z polskim torem.) Dużo ludzi zmieniło o nim zdanie w 1994 roku, gdy zdobył swoje pierwsze w historii złoto. W 1995 roku został vice mistrzem Świata, a w 1997 zdobył vice mistrzostwo z klubem Stal Gorzów Wielkopolski. W 1998 roku, kiedy zamiast Indywidualnych Mistrzostw Świata w jednodniowej, corocznej formule pojawiły się cykle Grand Prix, zdobył swoje złoto. W 1999 roku rywalizował o złoto z Tomaszem Gollobem. Na początku Tomasz wygrał Grand Prix we Wrocławiu, przypieczętował tym swoją przewagę nad szwedzkim żużlowcem. Niestety parę tygodni przed ostatnią rundą Gollob uległ fatalnemu wypadkowi, w wyniku którego był osłabiony i złoto poszło w ręce Tonego Rickardssona.

Łącznie Szwed zgromadził 6 tytułów. Ostatnim jego klubem w Polsce była Unia Tarnów z którą zdobył 2 tytuły Drużynowego Mistrza Polski. Obecnie jest honorowym patronem i dyrektorem imprez Grand Prix.

Podyktował Mikołaj Zalech z grupy IX

DZIEŃ TOLERANCJI

Obchodzony 16.11 - jest to święto ustanowione przez UNESCO w 1995 roku. Ma na celu promowanie szacunku, akceptacji i uznania bogactwa różnorodności kultur na świecie. Jest to odpowiedź na rosnącą falę wszelkiej nietolerancji, takiej jak rasizm czy antysemityzm.

A co to jest tolerancja?

Tolerancja, to stan poszanowania czyjegoś poglądu czy zachowania, ale niekoniecznie zgadzanie się z nimi. Tolerancja polega na szacunku wobec innych. To nie tylko szacunek dla obcej narodowości, ale również dla



Tolerancja - inny nie znaczy gorszy

każdego, różnego od nas człowieka. A zatem termin tolerancja oznacza wyrozumiałość dla odmienności. Nie narzucaj innym swoich poglądów. Akceptuj stanowiska innych, nawet jeśli początkowo ich nie podzielasz. Bądź cierpliwy wobec innych i wobec siebie. Pracuj nad empatią i rozumieniem innych ludzi.

Tolerancja jest harmonią w różnorodności.

Tolerować, znaczy zrozumieć

- Respektowanie cudzych praw i cudzej własności;
- Uznanie i akceptacja różnic indywidualnych;
- Umiejętność słuchania, komunikowania się i rozumienia innych;
- Docenianie różnorodności kultur;

- Otwarcie na cudze myśli i filozofię;
- Ciekawość i nieodrzućanie nieznanego;

Z Internetu wybrała Magda Bielińska z grupy I

Mój czas wolny

Dziś chciałabym Wam opowiedzieć, jak spędzam czas wolny w domu. Nigdy się nie nudzę, mam zawsze wiele pomysłów na spędzenie czasu. Jednym z moich ulubionych zajęć jest śpiew i taniec. Lubię też pomagać w kuchni, spędzam tam dużo czasu. Oglądam też filmy w domu albo w kinie z bratem. Często też gramy w różne gry z rodzeństwem, z babcią i z tatą. Kolejny fajny pomysł na spędzenie czasu to malowanie. Najbardziej lubię kolorować mandale. Ciekawe są też spacerunki po mieście, wyjścia na lodowisko, czy latem na basen.

Jak widzicie bardzo dużo rzeczy można robić w domu, aby się nie nudzić.



Napisała Magdalena Jarmońkiewicz z grupy I

Redakcja „Ślimaczka”

Serdecznie dziękuje wszystkim wychowawcom, dzieciom i młodzieży za aktywny udział w tworzeniu gazetki.

Redakcja: D. Buhl, I. Marciniak, J. Buhl